

Sygn. akt II Ca 1275/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Lidia Mazurkiewicz Morgut

Sędzia SO Jolanta Burdukiewicz-Krawczyk

Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Oławie

z dnia 19 czerwca 2013r.

sygn. akt I C 205/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 300 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1275/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Oławie w punkcie I - zasądził od strony pozwanej (...) na rzecz powoda W. B. kwotę 3.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 3 listopada 2011 r.; w punkcie II - dalej idące powództwo oddalił; w punkcie III - koszty zastępstwa procesowego zniósł wzajemnie pomiędzy stronami; w punkcie IV - zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 175 zł kosztów procesu; w punkcie V - nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Oławie) kwotę 501,24 zł kosztów opinii biegłych oraz w punkcie VI - nakazał powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Oławie) kwotę 501,24 zł kosztów opinii biegłych.

Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 16 maja 2011 r., około godz. 05:50 w O. na ul. (...), kierujący pojazdem marki P. o nr. rej (...), nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki D. (...) o nr. rej (...) W. B., w wyniku czego doszło do zderzenia

czołowego obu pojazdów. Na miejsce zdarzenia zostało wezwane pogotowie ratunkowe oraz Policja. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem karnym, zaś powód odwieziony został do szpitala w O., gdzie zdiagnozowano u niego stłuczenie klatki piersiowej oraz zalecono stosowanie opaski elastycznej na klatkę piersiową. W chwili zdarzenia sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę OC posiadaczy pojazdów u strony pozwanej. Po wypadku W. B. odczuwał bóle klatki piersiowej oraz bóle pleców. Miał trudności w odkrztuszaniu, cierpiał również w trakcie snu, mając trudności z odwróceniem się na łóżku i odczuwając drgawki. Noszona przez powoda opaska uciskowa powodowała poczucie dyskomfortu. Dolegliwości te ustąpiły po upływie około miesiąca od dnia wypadku. Obecnie u powoda pojawia się sporadycznie ból głowy i klatki piersiowej. W wyniku wypadku powód nie doznał urazów o charakterze ortopedycznym, albowiem nie doszło do złamania żeber jak i uszkodzenia narządu oddechowego. W. B. nie doznał również urazów o podłożu neurologicznym. Jąkanie się powoda nie ma związku ze zdarzeniem z dnia 16 maja 2011 r., zaś rokowania na przyszłość co do ewentualnego pojawienia się powikłań neurologicznych są pozytywne. W maju 2011 r. doszło natomiast u powoda do rozwoju zaburzeń adaptacyjnych, będących reakcją na pogorszenie sytuacji życiowej i brak możliwości spotkania się z ojcem w ostatnich dniach życia. Zaburzenia adaptacyjne są zaburzeniami krótkotrwałymi, dobrze rokującymi na przyszłość. Zaburzenia te mogły mieć związek zarówno z wypadkiem jak i ze śmiercią ojca. U powoda występują również zaburzenia lękowe, które będą utrzymywać się przez wiele lat, jednakże nie pozostają one w bezpośrednim związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem. Powód do chwili wypadku mieszkał wraz z rodzicami (ludźmi starszymi i schorowanymi) i opiekował się nimi. W dniu 21 maja 2011 r. zmarł ojciec powoda, który na kilka dni przed śmiercią (15 maja 2013 r.) trafił do szpitala we W.. Z uwagi na doznane obrażenia i pojawiający się ból W. B. nie był w stanie opiekować się ojcem w ostatnich dniach życia. Nie mógł też zawozić matki na odwiedziny do szpitala co spowodowało, że stał się drażliwy, przygnębiony, nerwowy, ogarnęło go też poczucie nieprzydatności życiowej. Powód przeżywał chorobę i śmierć ojca tym bardziej, iż nie mógł być wraz z nim w trakcie pobytu w szpitalu. Od czasu wypadku kontakt z powodem jest utrudniony, stał się on małomówny.

Pozew doręczony został stronie pozwanej w dniu 3 października 2011 r. Do chwili wystąpienia z pozwem powód nie zgłosił stronie pozwanej roszczeń związanych ze szkodą na osobie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany.

Zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa jako oczywiście bezzasadnego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym tj. opiniami biegłych sądowych, co jest wynikiem błędnego wnioskowania oraz pozostaje w sprzeczności z treścią opinii biegłych oraz zasadami doświadczenia życiowego. Nadto wskazał na naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. błędne przyjęcie, że ustalona kwota odszkodowania w łącznej wysokości 3 500 zł tytułem zadośćuczynienia jest stosowna sumą pieniężną i nie wykracza kompensacyjny charakter odszkodowania. Apelujący zarzucił również sprzeczność w treści uzasadnienia wyroku polegającą na powieleniu wniosków z opinii biegłych odnośnie braku trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowie powoda, powstałego na skutek wypadku z dnia 16 maja 2011 r., a następnie określeniu tych opinii jako bazy wydania wyroku zasądzającego.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji mając obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w następstwie czego nie znalazł podstaw do zakwestionowania wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy akceptuje i przyjmuje za własne, wydał też orzeczenie, które poparł poprawną argumentacją. Przeprowadził przy tym skrupulatne postępowanie dowodowe, a zebrany materiał, wbrew wywodom skarżącego, poddał ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny

dowodów, zgodnie z zasadą wyrażoną w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący, podważając w istocie wnioski jakie z ustaleń poczynionych w sprawie na podstawie całego zebranego w niej materiału wyprowadził Sąd I instancji, nie wykazał okoliczności prowadzących do przyjęcia wniosków przeciwnych oraz istnienia zarzucanych uchybień .

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi ponosi strona pozwana, ubezpieczająca odpowiedzialność cywilną sprawcy zdarzenia, który na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. - a nie art. 446 § 3 k.c. - był zobowiązany do odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi zdarzeniem z dnia 16 maja 2011 r.

W świetle materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu, Sąd Odwoławczy nie miał wątpliwości, iż powód doznał krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Okoliczność, iż przedmiotowe zdarzenie nie spowodowało u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu - wbrew zarzutom apelacji - nie przesądza o bezzasadności roszczenia, lecz ma znaczenie dla oceny rozmiaru doznanej szkody.

Sąd Rejonowy oceniając rozmiar krzywdy prawidłowo uwzględnił charakter doznanych przez powoda obrażeń, które skutkowały koniecznością przetransportowania go do szpitala karetką pogotowia oraz rodzaj odczuwanych po wypadku dolegliwości bólowych. Nie bez znaczenia pozostaje również wpływ, jaki wypadek miał na dotychczasowy tryb życia powoda. Powód musiał ograniczyć rodzaj i sposób opieki jaką sprawował nad rodzicami. Doświadczany z tego powodu stres dodatkowo potęgował fakt hospitalizacji ojca. Zbieżność tych zdarzeń wzmagała w powodzie poczucie bezsilności i braku przydatności. Odczucia te nasilały się, gdy pomoc i wsparcie były rodzinie szczególnie potrzebne. Podkreślenia wymaga przy tym, iż przyznane zadośćuczynienie nie służy złagodzeniu krzywdy wynikającej ze śmierci ojca, ale - pozostającej w związku ze zdarzeniem - krzywdy spowodowanej ograniczeniami w utrzymywaniu kontaktów rodzinnych z najbliższymi. Ból i cierpienie zrodzone na skutek zerwania więzi ze zmarłym ojcem, niewątpliwie potęgował fakt, iż w ostatnich dniach jego życia - z uwagi na spowodowane wypadkiem ograniczenia - nie mógł być przy nim obecny.

Mając powyższe na uwadze, a w szczególności niekorzystny spłot wydarzeń oraz rozmiar negatywnych skutków na zdrowiu psychicznym powoda, Sąd Odwoławczy uznał za uzasadnione zadośćuczynienie w wysokości przyznanej przez Sąd Rejonowy. Jednocześnie zdaniem Sądu Odwoławczego zasądzona wysokość zadośćuczynienia w kwocie 3.500 zł przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będąc przy tym nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

W kontekście powyższych rozważań, w ocenie Sądu Okręgowego, skarżący nie wykazał naruszeń, których dopuścić się miał Sąd Rejonowy. Stwierdziwszy to Sąd Odwoławczy nie miał obowiązku ponownego, szczegółowego przytoczenia argumentów na rzecz logicznego i zgodnego z zasadami doświadczenia życiowego rozumowania, które było udziałem Sądu Rejonowego, a które Sąd Odwoławczy akceptuje. W tym stanie rzeczy przyjąć należy, iż brak jest wadliwości przy czynieniu ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji mogących skutkować nieprawidłową subsumcją prawną. Tym samym polemika z wyrażonym w uzasadnieniu stanowiskiem tego Sądu oraz przedstawione zarzuty apelacji, w ocenie Sądu Okręgowego nie dają podstaw do uwzględnienia zawartych w nich wniosków.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji. O kosztach w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i § 6 pkt 3 oraz 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).